

Sygn. akt IV K 480/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy(...)w W., IV Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Małgorzata Nowak - Januchta

Protokolant Ewelina Gumienna

w obecności Prokuratora Aleksandry Krasuskiej - Szewczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 3.10.2018 r., 12.10.2018 r., 23.01.2019r., 24.05.2019r., 31.07.2019 r. i 18.09.2019r.

sprawy **S. K. syna S. i E. zd. W., urodz. (...) w W.**

oskarżonego o to, że:

w okresie od dnia 21 stycznia 2012 r. do dnia 30 listopada 2012 r. w W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. P. (1) w ten sposób, że oferując pomoc przy uzyskaniu mieszkania komunalnego z Urzędu Miasta(...)W. w D. T. wielokrotnie pobierał od w/wym. pieniądze w kwotach od 700 do 7700 zł na różne cele związane z tym mieszkaniem, celowo wprowadzając pokrzywdzoną w błąd co do możliwości i zamiaru wywiązania się ze zobowiązania pośredniczenia w uzyskaniu mieszkania, czym spowodował straty o łącznej wartości 40.000 zł na szkodę wymienionej, przy czym w czasie popełnienia przestępstwa jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 31 § 2 kk

orzeka:

I. oskarżonego S. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym, że ustala, iż swoim działaniem spowodował straty o łącznej wartości około 40.000 zł na szkodę pokrzywdzonej M. P. (1) i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 31 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazuje go, a na podstawie art. 286 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 44 § 1 kk orzeka przepadek dowodów rzeczowych zarejestrowanych pod nr Drz (...) (k. 30) poprzez pozostawienie w aktach sprawy;

IV. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca pokrzywdzonej M. P. (1) dowody rzeczowe zarejestrowane pod nr Drz (...) – Drz (...) (k. 95) w postaci płyt CD;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. (2) kwotę 1763,82 zł (tysiąc siedemset sześćdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt dwa grosze) zawierającą należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za pełnioną z urzędu obronę oskarżonego;

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. P. (1) uczestnicząc w terapii grupowej w Centrum (...) przy ul. (...) w W. zapoznała innego uczestnika terapii - S. K.. S. K. w trakcie nawiązywanej znajomości opowiadał M. P. (1), że często zajmuje się działalnością społeczną. Poinformował ją również, że pracuje jako urzędnik w Urzędzie Miasta D. T.. Z biegiem czasu M. P. (1) nabrała zaufania do S. K. i w związku z jej trudną sytuacją mieszkaniową przyjęła zaoferowaną jej przez S. K. pomoc przy złożeniu wniosku o przydzielenie lokalu komunalnego. Mieszkanie znajdować się miało w bloku przy ul. (...) w W.. S. K. zapewniając o swoich możliwościach pomocy zwrócił się do M. P. (1) o przekazywanie mu na ten cel zaliczek, co spowodować miało szybkie zakończenie procedury przydziału mieszkania komunalnego. Jednocześnie oświadczył, że kontaktować się z nią będą osoby o danych G. P. i R. K., którzy mieli pełnić rolę pilotujących tę sprawę. W okresie od 21 stycznia 2012 roku do 30 listopada 2012 roku M. P. (1) przekazała S. K. żądane przez niego kwoty m. in.: 700 zł na opłaty skarbowe, 1200 zł na wymianę grzejników, 3600 zł na podatek gruntowy, 4500 zł podatek katastralny, 7700 zł tytułem wadium, 2500 zł na wymianę instalacji elektrycznej, 4800 zł na opłatę notarialną. Łącznie na ten cel przekazała S. K. około 40 000 zł w gotówce. Pieniądze pochodziły z oszczędności, likwidacji polisy, zaciągniętej pożyczki w Banku (...) S.A, jak również od matki i ciotki L. T., która również na ten cel wzięła kredyt. S. K. nie wręczył nigdy M. P. (1) żadnego pokwitowania odebranych od niej w ten sposób pieniędzy. Do M. P. (1) wielokrotnie w tym czasie wydzwaniały osoby wskazane przez S. K., w tym kontaktował się z nią S. K. zapewniając ją, że wszystkie sprawy związane z wnioskiem przebiegają poprawnie i zgodnie z przyjętymi procedurami. Jednocześnie jednak osoby mające pilotować tę sprawę pomimo kolejnych umówionych spotkań dotyczących oględzin lokalu, zawsze z różnych powodów terminy te odwoływały. Cały czas z M. P. (1) kontakt utrzymywał S. K. uspokajając ją, że wszystko jest w porządku i takie postępowania długo trwają. Ponieważ w ocenie M. P. (1), S. K. posługiwał się urzędowym słownictwem, znał według niej procedury urzędowe i zachowywał się jej zdaniem profesjonalnie początkowo nic nie wzbudzało jej podejrzeń. Po upływie jednak dwóch lat i niezliczonej liczbie umówionych spotkań na oględziny mieszkania z osobami, które miały pilotować tę sprawę, które nigdy nie doszły do skutku, M. P. (1) udała się do (...) D. T., gdzie ustaliła, że do Wydziału Zasobów Lokalowych dla D. T. nigdy nie wpłynął jej wniosek zarówno o przydział lokalu mieszkalnego jak i socjalnego. Nadto ustaliła ona, że w Urzędzie (...) W. nigdy nie były zatrudnione osoby o danych G. P. oraz R. K.. S. K. pod wpływem wielokrotnych kontaktów ze strony M. P. (1) zobowiązał się do zwrotu otrzymanych od niej pieniędzy, jednak każdorazowo przesuwając terminy ich zwrotu nigdy do tego nie doszło, przy czym w dalszym ciągu zapewniał ją, że sprawa mieszkania komunalnego jest w toku. W dniu 25 października 2013 r. w W. S. K. na prośbę M. P. (1) wystawił weksel własny z klauzulą bez protestu, w którym zobowiązał się do zapłaty na zlecenie M. P. (1) kwoty w wysokości 40 000 zł w terminie do dnia 10 grudnia 2013 r., który własnoręcznie podpisał. Zarówno przed jak i w trakcie wystawiania weksla na S. K. nie była wywierana jakakolwiek presja, nie był zastraszany i nie były kierowane w stosunku do niego żadnego groźby. Przeciwnie, żartując znajdował się wówczas w dobrym nastroju, w dalszym ciągu zapewniając M. P. (1), że wszystko jest na jak najlepszej drodze do pozytywnego dla niej załatwienia mieszkania. Ponieważ S. K. nie zwrócił M. P. (1) przekazanych mu przez nią środków pieniężnych, jak również nie otrzymała także lokalu komunalnego pokrzywdzona pismem z dnia 11.09.2014r. zawiadomiła organy ścigania o przestępstwie popełnionym na jej szkodę, a w dniu 16.10.2014r. zgłosiła się do KP W. T., gdzie złożyła zawiadomienie o przestępstwie i została przesłuchana w charakterze świadka.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania pokrzywdzonej M. P. (1) (k. 14 – 14v, 24v – 25, 534 - 538); zeznania świadków E. K. (k. 70v - 71 538 - 540); I. K. (k. 19v – 20, 540 - 542); A. C. (k. 21v – 22, 543 - 545); L. T. (k. 586 - 588); zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k. 1 - 4); informację z (...) W. Wydziału Zasobów Lokalowych dla dzielnicy T. (k. 5); kopię pozwu wraz z kopiami nakazu zapłaty, postanowieniem, wezwaniem do wykupu weksla i kopią weksla (k. 47 - 56); protokół zatrzymania rzeczy (k. 66 - 69); protokół oględzin rzeczy (k. 79 - 93); wykaz dowodów rzeczowych (k. 95); kopię zaświadczenia lekarskiego oraz zaświadczenie z Urzędu Pracy (k. 145 - 147); pisemne oraz ustne opinie sądowo – psychiatryczne i psychologa (k. 149 - 150v, 173 - 174v, 166 – 167, 315 – 316b, 761 – 762, 781);

kopię umów pożyczki, informację z (...) S.A. (k. 576 - 584); kopię akt sprawy VII C 319/15 (k. 595 - 642); oraz na podstawie wyciągu z rachunku bankowego, kopii umowy pożyczki i informacji dotyczących kredytu (k. 730 - 759) z akt sprawy VII C 319/15: k. 472-478, 406, 412-418 wyrok I instancji z uzasadnieniem i wyrok II instancji z uzasadnieniem. Zeznania świadka A. D. (1) (k. 712) miały mniejsze znaczenie.

Oskarżony S. K. dwukrotnie przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego (k. 35 – 35v, 204) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że pokrzywdzoną poznał w 2012r. kiedy wraz z nią przez okres trzech miesięcy znajdował się na Oddziale Psychiatrycznym. Podczas spotkań grupowych wspominał wówczas, że kiedyś z racji swojej pracy miał styczność z Urzędem Miasta. Pokrzywdzona poprosiła go wtedy, by dowiedział się w jaki sposób ma wypełnić wniosek do (...) o przydział mieszkania. To była jego jedyna przysługa. Zaprzeczył aby kiedykolwiek otrzymał od pokrzywdzonej środki pieniężne. Od października 2013r. pokrzywdzona zaczęła go jednak nachodzić i domagać się pieniędzy których nigdy od niej nie wziął. Jak oznajmił wraz ze swoją matką zmusiła go także do podpisania weksla na kwotę 40 000zł. Oskarżony oświadczył jednocześnie, że nie zna mężczyzny o danych G. P. oraz kobiety o danych R. K., stwierdzając, że nigdy o takich osobach nie słyszał. Oznajmił, że nie ma jakiegokolwiek wiedzy o mieszkaniu mającym znajdować się na ul. (...) w W.. Po okazaniu mu złożonych do akt sprawy przez pokrzywdzoną odrębnych zapisków potwierdził, że część z nich napisał osobiście ale miała to być gra na czas, ponieważ zamierzał złożyć zawiadomienie o groźbach i zastraszaniu. Podczas rozprawy oskarżony S. K. (k. 530) ponownie nie przyznał się do winy i podtrzymując uprzednio złożone przez siebie wyjaśnienia skorzystał z przysługującego mu prawa odmawiając składnia wyjaśnień i odpowiedzi na zadawane mu pytania (k. 530).

### **Sąd zważył co następuje:**

Wina oskarżonego S. K. i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Świadczy o tym bowiem zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań pokrzywdzonej M. P. (1) oraz świadków I. K., A. C., E. K. i L. T. w tym załączonych do akt dokumentów.

O popełnieniu przez oskarżonego S. K. przestępstwa w pierwszej kolejności świadczą zeznania pokrzywdzonej M. P. (1) (k. 14 – 14v, 24v – 25, 534 - 538). Pokrzywdzona M. P. (1) opisała sposób działania oskarżonego i okoliczności temu towarzyszące. Nadmieniła, że po zapoznaniu oskarżonego podczas jej pobytu na terapii grupowej w Centrum (...) przy ul. (...) w W. oskarżony z własnej inicjatywy wyszedł z propozycją załatwienia dla niej mieszkania, zapewniając ją, że jest urzędnikiem i pracuje w urzędzie D. T.. Z treści zeznań pokrzywdzonej wynika, że następnie w okresie od 21 stycznia 2012 roku do 30 listopada 2012 roku, regularnie przekazywała ona oskarżonemu pieniądze w różnej wskazywanej przez niego jako koniecznej wysokości, które miały być przeznaczone m.in. na wymianę instalacji w bloku, wymianę grzejników, uiszczenie wymaganego podatku, już po zapewnieniu przez oskarżonego, że wniosek dotyczący wykupu mieszkania komunalnego został złożony. Pokrzywdzona oświadczyła, że ufała oskarżonemu na tyle, że nie brała żadnych pokwitowań tym bardziej, że oskarżony posługiwał się precyzyjnym językiem urzędowym, co dodatkowo nie wzbudzało w niej żadnych podejrzeń. Nie dopytywała także o szczegóły, ponieważ mówił jej, że pracuje w urzędzie i że nie może o wszystkim mówić, bo stanowi to tajemnicę zawodową. Z treści zeznań pokrzywdzonej wynika nadto, że oskarżony powoływał się na osobę G. P., R. K. i znajomość z Prezydent H. W., co również go uwiarygodniało w jej oczach. Odnośnie podpisania weksla pokrzywdzona oświadczyła, że nie posługiwała się żadnym przymusem wobec oskarżonego wskazując, że oskarżony podpisał go dobrowolnie, zaś sytuacja w której do tego doszło miała miejsce pod blokiem w jej samochodzie, gdzie oskarżony siedząc z przodu jako pasażer mógł w każdej chwili wobec otwartych przednich drzwi opuścić. Pokrzywdzona nadmieniła także, że świadkiem przekazania kwoty w wysokości 7 700zł była będąca wówczas na terapii I. K.. O przekazaniu kwoty wiedziała także psycholog A. D. (1). Należy wskazać, że pokrzywdzona starała się umiejscowić powyższe kryminalne zdarzenie w czasie i o ile nie była w stanie wskazać konkretnych dat, w których dokonała przekazania pieniędzy to jednak wyraźnie stwierdziła, że środki przekazywała w okresie od 21 stycznia 2012 roku do 30 listopada 2012 roku. Zeznania pokrzywdzonej są logiczne, wyczerpujące i przekonujące. Z zeznań pokrzywdzonej wynika także wiele szczegółów, przy czym nie sposób nawet przypuszczać, by tak różny podany przez nią rodzaj zachowań podejmowanych przez oskarżonego mogła sobie wymyślić. Jednocześnie Sąd dokonując oceny zeznań pokrzywdzonej nie doszukał się jakichkolwiek podstaw, by mniemać, że bezpodstawnie obciąża ona oskarżonego. Brak jest także innych przesłanek, które prowadziłyby

do wniosku, że zniekształcała ona obraz zaistniałych zdarzeń, bądź też podawała takie, które nigdy nie zaistniały. Co istotne jak już wyżej zostało to wskazane pokrzywdzona starała się umiejscowić okoliczność przekazywanych środków pieniężnych w czasie, w tym ich ostateczną wysokość nie umiając wskazać konkretnych dat ich przekazania oraz ostatecznej kwoty twierdząc, że łącznie wręczyła oskarżonemu około 40 000zł. Jest to kolejny argument przemawiający za daniem jej wiary. Oczywistym jest, że z uwagi na znaczną liczebność spotkań pokrzywdzonej z oskarżonym, wskazywanych przez oskarżonego w różnej wysokości kwot pieniężnych, a przede wszystkim duży upływ czasu nie mogła być w stanie wyodrębnić dokładnych kwot pieniężnych przekazywanych przez nią oskarżonemu, w tym dat w których je przekazywała. Taki sposób złożonych zeznań pokazuje, że wskazana przez nią relacja była szczerą i nie była specjalnie wyuczona na potrzeby niniejszego postępowania. Zeznania pokrzywdzonej znajdują także potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym, w tym zarówno w treści zeznań przesłuchanych w przedmiotowej sprawie świadków jak również korelują z pozostałym materiałem dowodowym zawartym w aktach sprawy. Wskazać bowiem należy, że okoliczność pochodzenia pieniędzy, które pokrzywdzona przekazała oskarżonemu została potwierdzona dowodami w postaci likwidacji polisy, kopią umowy pożyczki zaciągniętej w Banku (...) S.A oraz zeznaniami L. T. na okoliczność zaciągnięcia pożyczki i kopią umowy pożyczki zaciągniętej w Banku (...) S.A. (k. 576-584), zaś okoliczność przekazania pieniędzy i mechanizm działania oskarżonego także zeznaniami E. K., I. K. i A. C..

Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania świadka E. K. (k. 70v – 71, 538 - 540). Świadek w treści swoich zeznań potwierdziła okoliczności wskazywane przez pokrzywdzoną. Wyraźnie zeznała, że z relacji swojej córki wiedziała, że oskarżony podjął się udzielenia pokrzywdzonej pomocy w otrzymaniu przez nią w trybie przyspieszonym mieszkania. E. K. zeznała, że początkowo pieniądze przekazywała oskarżonemu pokrzywdzona po zlikwidowaniu polisy i wzięciu pożyczkę w banku ale także zwróciła się do niej i jej męża z prośbą o dalszą pomoc finansową. Pomogła jej także L. T., która w tym celu wzięła na siebie pożyczkę. Jak wynika z treści zeznań E. K. również i ona zapoznała oskarżonego, który także i w jej obecności zapewniał, że wszystkie przekazane środki pieniężne przez pokrzywdzoną idą na subkonto do urzędu i mają na celu uzyskanie przez pokrzywdzoną lokalu przy ul. (...) w W.. W swoich zeznaniach świadek opisała również wiele mających miejsce sytuacji, w których oskarżony umawiał pokrzywdzoną z osobami mającymi zajmować się jej sprawą, a tak naprawdę ciągle ją zwodził. Z zeznań świadka wynika nadto, że E. K. była także jednokrotnie bezpośrednim świadkiem przekazywania przez pokrzywdzoną oskarżonemu pieniędzy. W tym miejscu wymaga podkreślenia, że przy dokonywaniu oceny zeznań w/w świadka Sąd miał na uwadze, iż E. K. jest matką pokrzywdzonej. Z uwagi na powyższą okoliczność Sąd do przedstawionej przez nią wersji podszedł ze zdwojoną ostrożnością, dokonując wnikliwej oceny składanych zeznań. Należy jednakże wskazać, że z tego tylko względu, że E. K. jest osobą najbliższą dla pokrzywdzonej jej zeznaniom nie można jednak nie dać wiary. Zeznania te nie tylko bowiem pokrywają się z relacją zaprezentowaną przez pokrzywdzoną ale także znajdują odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie w szczególności korelują z treścią zeznań świadków I. K. oraz A. C. i L. T. oraz dokumentach w postaci umów pożyczek informacji o likwidacji polisy. Co więcej, po dokonaniu analizy tych zeznań Sąd jest absolutnie przekonany o prawdziwości, a więc i wiarygodności tych zeznań. Tym bardziej, że zeznania E. K. tworzą logiczny ciąg zdarzeń i wzajemnie się uzupełniają, czyniąc tym samym ustalony przez Sąd stan faktyczny jasnym i klarownym.

Sąd obdarzył także wiarygodnością zeznania świadków I. K. (k. 19v – 20, 541 - 542) oraz A. C. (k. 21v – 22, 543 - 545) tj. pacjentów Szpitala (...) w Centrum (...) przy ul. (...), którzy w trakcie okresu zarzucanego oskarżonemu czynu uczestniczyli w zajęciach terapeutycznych wraz z oskarżonym i pokrzywdzoną. I. K. oraz A. C. całe podłoże sprawy tj. przekazywanie pieniędzy oskarżonemu przez pokrzywdzoną знаły z relacji przekazywanych jej przez pokrzywdzoną, gdyż ta się im zwierzyła. Dodatkowo A. C. na temat ten rozmawiała z terapeutką, która również o tej okoliczności dowiedziała się od pokrzywdzonej. Nadto I. K. dwukrotnie była także naocznym świadkiem sytuacji w której pokrzywdzona wręczała oskarżonemu pieniądze. Jednocześnie co także istotne, gdyż pokazuje sposób działania oskarżonego, I. K. oraz A. C. zeznały, że oskarżony proponował im załatwienie pracy w Urzędzie/Ratuszu zapewniając, że wobec posiadania różnych znajomości, w tym u Prezydent H. W. ma taką możliwość. Za powyższą propozycję zażądał od I. K. kwoty w wysokości 500zł, zaś od A. C. 300zł, po czym okazało się, że nie miał takiej możliwości, zaś samych przekazanych pieniędzy nie chciał następnie im zwrócić. W międzyczasie A. C. wręczyła oskarżonemu jeszcze pieniądze w wysokości 330zł, którą to kwotę miał potrzebować na leki onkologiczne, których następnie także nie chciał

zwrócić. Zeznania w/w świadków są kolejnym dowodem wskazującym na nieprawdziwość wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, co tym samym czyni zeznania pokrzywdzonej jeszcze bardziej przekonującymi. Zeznania te są jasne i logiczne, łącznie tworzą spójną całość. Nadto zarówno I. K. jak i A. C. są osobami obcymi dla oskarżonego, a tym samym nie posiadają żadnego powodu dla którego miałyby pomawiać oskarżonego o zachowanie którego miałby się nigdy nie dopuścić, które dotyczy innej pokrzywdzonej, doprowadzając tym samym do jego celowego skazania.

Kolejnym dowodem wskazującym na popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu są zeznania świadka L. T. (k. 586 - 588). Jak wynika z treści zeznań tego świadka, o okoliczności przekazywania pieniędzy przez pokrzywdzoną oskarżonemu wiedziała nie tylko od samej siostrzenicy ale także sama z uwagi na prośbę pokrzywdzonej w zakresie uzyskiwania informacji w sprawie mającego mieć miejsce załatwianego mieszkania, kilkakrotnie rozmawiała na ten temat z oskarżonym. L. T. zeznała, że oskarżony przekazywał wówczas informacje, że mieszkanie jest ze specjalnej listy. Lokal ten miał się znajdować w bloku przy ul. (...) w W.. Jednocześnie zapewniał on, że nie będzie trzeba na nie długo czekać i będzie to kosztowało około 10 % wartości rynkowej. Ze złożonych przez tego świadka zeznań wynika, że oskarżony zapewniając o możliwość załatwienia mieszkania wobec posiadanych przez siebie znajomości w Urzędzie Miasta domagał się regularnego przekazywania pieniędzy w formie gotówki, co miało przyspieszyć i jednocześnie przygotować lokal do szybkiego zamieszkania. Zwodził przy tym pokrzywdzoną cały czas przekładając spotkania z osobami mającymi w jego imieniu zajmować się tą sprawą tj. kobietą o imieniu R. i mężczyzną o nazwisku P., w tym umawiając co raz to nowe terminy oglądu lokalu, które nigdy nie doszły do skutku. Z zeznań L. T. wynika wreszcie, że pokrzywdzona wielokrotnie przekazała oskarżonemu w różnych wysokościach kwoty pieniężne i chociaż nie była nigdy świadkiem ich przekazywania, to także sama zdecydowała się pomóc pokrzywdzonej biorąc na ten cel na siebie kredyt w wysokości 35 000zł. na potwierdzenie czego okazała oryginał umowy pożyczki z dnia 24 kwietnia 2012 r. zawartej w (...) Bank (...). L. T. zeznała, że przekazała pokrzywdzonej w tym celu około 15 000zł., zaś razem ze swoją siostrą E. K., a tym samym matką pokrzywdzonej pożyczona kwota wynosiła około 30 000zł. Z treści zeznań w/w świadka wynika także, że oskarżony dobrowolnie zgodził się podpisać weksel na kwotę 40 000zł nie kwestionując, że taką ilość środków pieniężnych od pokrzywdzonej przyjął. Zeznania L. T. pokrywają się z relacją przedstawioną przez pokrzywdzoną i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zawartym w aktach sprawy.

Żadnych wątpliwości co do jego autentyczności oraz stwierdzonych nimi okoliczności nie budzi pozostały materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy.

Bardzo istotnym dowodem przemawiającym przeciwko wersji oskarżonego nie przyznającego się do winy i kwestionującego relację zaprezentowaną przez pokrzywdzoną jest zapis rozmów telefonicznych przeprowadzonych przez pokrzywdzoną z oskarżonym (protokół zatrzymania rzeczy k. 66 – 69, protokół oględzin rzeczy k. 79 – 93, wykaz dowodów rzeczowych k. 95 oraz dowody rzeczowe w postaci odręcznych zapisków. Z przedmiotowych nagrań ewidentnie wynika, że oskarżony przedstawiając się za urzędnika państwowego zaferował pokrzywdzonej pomoc w szybkim uzyskaniu lokalu komunalnego, za co pobierał od pokrzywdzonej bez żadnych pokwitowań kwoty pieniężne zwołując ją odnośnie terminu przyznania mieszkania. Z zapisków odręcznych, których własnoręczne sporządzenie części z nich oskarżony potwierdził w toku wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym, także wynikają obietnice związane z przedmiotowym mieszkaniem i przewijają się w nich osoby G. P. i R. K., o których zeznawała pokrzywdzona.

Jak wynika z k. 595 - 642, akt sprawy VII C 319/15 z k. 472-478, 406, 412-418 oskarżony w dniu 25.10.2013r. wystawił weksel własny z klauzulą bez protestu w którym zobowiązał się do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej kwoty w wysokości 40 000zł. Jak wynika z treści zeznań pokrzywdzonej oraz świadka E. K. wobec oskarżonego nie był w trakcie wystawiania weksla stosowany przymus i oskarżony podpisał go świadomie oraz dobrowolnie. Co więcej w czasie podpisywania weksla oskarżony wielokrotnie żartował, zachowując się przy tym niezwykle swobodnie. Trudno tym samym mówić o jakimkolwiek strachu, który miałby go paraliżować przed pokrzywdzoną. Tym bardziej, że zarówno przed jak i po podpisaniu weksla oskarżony utrzymywał kontakty z pokrzywdzoną. Zresztą okoliczność strachu czy groźby stała w wyraźnej sprzeczności z treścią zeznań pokrzywdzonej i E. K., których zeznania odnośnie tego zdarzenia wzajemnie się pokrywały tworząc logiczną całość. Wystawiając weksel oskarżony tym samym przyznał, że kwotę w nim wypisaną przyjął od pokrzywdzonej.

Kopia załączonych do akt sprawy umów pożyczki, informacja z (...) S.A. (k. 576 - 584), wyciąg z rachunku bankowego, kopia umowy pożyczki i informacje dotyczące kredytu (k. 730 - 759) stanowią potwierdzenie treści zeznań świadka L. T. oraz pokrzywdzonej o wzięciu przez w/w pożyczek, z których pieniądze zostały następnie przekazane oskarżonemu w związku z mającą mieć miejsce procedurą uzyskania przydziału lokalu komunalnego dla pokrzywdzonej.

Przechodząc w tym miejscu do wyjaśnień złożonych przez oskarżonego S. K. (k. 35 - 35v, 204, 530) Sąd odmówił im wiarygodności. W swoich wyjaśnieniach oskarżony próbował sugerować, że w sposób fałszywy wskazany został jako sprawca. Tak złożone wyjaśnienia nie znajdują jednak żadnego potwierdzenia w obiektywnym i wiarygodnym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, stojąc w wyraźnej sprzeczności z wersjami zdarzeń zaprezentowanymi zarówno przez pokrzywdzoną, jak i zeznaniami pozostałych przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków. Oskarżony w sposób nieudolny próbował bowiem przekonać Sąd, że nigdy nie przyjął od pokrzywdzonej żadnych pieniędzy. Powyższa okoliczność wyraźnie kłóci się nie tylko z relacją pokrzywdzonej ale także w żaden sposób nie koreluje z treścią zeznań pozostałych przesłuchanych świadków posiadających nie tylko wiedzę na okoliczność przekazywania przez pokrzywdzoną oskarżonemu środków pieniężnych, ale także samego powodu ich przekazywania. Co istotne świadkowie opisali także inne zdarzenia, w których oskarżony oszukiwał także i ich samych. Powyższe niejako dodatkowo wskazuje na mechanizm działania oskarżonego, budowania do siebie zaufania, co tym samym czyni zeznania pokrzywdzonej jeszcze bardziej wiarygodnymi. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego były zatem przyjętą przez niego linią obrony, a więc obroną taktyką mającą na celu zrzucenie z siebie odpowiedzialności karnej. Wskazać należy, że wyjaśnienia oskarżonego w zakresie tłumaczenia powodów sporządzenia okazanych mu odrębnych zapisków, jakoby miała to być gra na czas, są irracjonalne i nie znajdują żadnego potwierdzenia w późniejszych działaniach oskarżonego.

Sąd w całości podzielił także wnioski biegłych płynące z pisemnych oraz ustnej opinii sądowo - psychiatrycznej (k. 149 - 150v, 173 - 174v, 315 - 316b, k. 761 - 762) oraz z opinii psychologicznej ustnej i pisemnej (k. 166 - 167, k. 781). Ze sporządzonych opinii psychiatrycznych wynika, że u oskarżonego S. K. rozpoznano zaburzenia depresyjne nawracające. W czasie czynu miał on ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swym postępowaniem. Z wydanej opinii psychologicznej wynika zaś, że oskarżony S. K. dysponuje osłabionymi zdolnościami poznawczymi głównie funkcji pamięci świeżej i koncentracji uwagi. Zauważalne jest u niego spowolnienie psychoruchowe. W wywiadzie zaburzenia adaptacyjne i epizody depresyjne z próbami samobójczymi. Posiada osobowość neurotyczną z prawdopodobieństwem zaburzeń afektywnych z epizodami psychotycznymi. Podczas rozprawy biegli psychiatrzy K. M. i J. S. podtrzymały w całości wydaną opinię pisemną. Biegłe uzasadniły, że dokumentacja medyczna przedstawiona przez obrońcę z kolejnych czterech lat po sporządzonej przez biegłych opinii pisemnej, wskazuje jedynie, że u oskarżonego rozwinęły się dodatkowo zaburzenia o podłożu neurologicznym, a nie psychiatrycznym. W ocenie biegłych kolejna dokumentacja medyczna wskazuje dodatkowe schorzenia, które nie spowodowały zmian w stanie psychicznym oskarżonego, lecz w stanie ogólnym i neurologicznym. Biegły psycholog S. P. podczas rozprawy także podtrzymał wydaną przez siebie opinię pisemną wskazując, że kolejna nowa dokumentacja zaprezentowana przez obronę nie wpływa w żaden sposób na końcowe wnioski w sporządzonej przez biegłego opinii pisemnej. Zawarte w nowej dokumentacji medycznej wyniki różnych badań w ocenie biegłego potwierdzają jedynie, że następuje regresja zmian struktur poznawczych u oskarżonego, a więc ich pogorszenie. Sąd uznał, iż ww. opinie stanowią pełnowartościowy dowód w sprawie, albowiem są one jasne, pełne, wewnętrznie niesprzeczne oraz sporządzone zostały zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. W sprawie nie ujawniły się również żadne okoliczności, które podważyłyby obiektywność biegłych.

Zeznania świadka A. D. (1) (k. 712) miały mniejsze znaczenie. A. D. (2) przy pominięciu okoliczności, o których świadek dowiedziała się wykonując zawód psychologa, podczas terapii grupowej, indywidualnej, czy też bezpośrednich rozmów z oskarżonym bądź innymi pacjentami, będących formą zwierzeń w zaufaniu do niej jako psychologa chronionych tajemnicą zawodową nie dysponowała bowiem wiedzą istotną dla przedmiotowego postępowania.

Pozostała dokumentacja zgromadzona w aktach sprawy i zaliczona w poczet materiału dowodowego w postaci: zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa (k. 1 - 4), informacji z (...) W. Wydziału Zasobów Lokalowych dla

dzielnicy T. (k. 5), wykazu dowodów rzeczowych (k. 30), postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 31), dokumentacji leczenia (k. 40 - 44), zaświadczenia z Urzędu Pracy (k. 57), rekomendacji (k. 58 - 63), postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 96), dokumentacji medycznej (k. 102), zaświadczenia oraz dokumentacji medycznej (k. 136 - 142), kopii zaświadczenia lekarskiego oraz zaświadczenie z Urzędu Pracy (k. 145 - 147), rekomendacji (k. 221 - 223), decyzji administracyjnej (k. 225), dokumentacji lekarskiej (k. 298), wywiadu środowiskowego (k. 309 - 310), opinii neurologicznej (k. 323 - 328), dokumentacji medycznej (k. 362), informacji ze Szpitala (...) (k. 366, 369), opinii biegłego neurologa (k. 372 - 376, 491 - 496), dokumentacji medycznej (k. 726), oraz informacja z K. (k. 189, 393, 510, 722) miały znaczenie uzupełniające.

Konkludując, uwzględniając powyższe Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. Oskarżony S. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. Sprawstwo, wina, zamiar i wszystkie okoliczności zdarzenia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budzą najmniejszych nawet wątpliwości.

Sąd mając na uwadze zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy doprecyzował opisu czynu wskazując, że oskarżony swoim działaniem spowodował straty o łącznej wartości około 40 000 zł na szkodę pokrzywdzonej. Powyższe spowodowane jest tą okolicznością, iż pokrzywdzona w ocenie Sądu nie była w stanie sprecyzować dokładnej kwoty jaką przekazała oskarżonemu.

Należy wskazać, że przestępstwo oszustwa stypizowane w art. 286 § 1 k.k. polega na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym za pomocą wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu oraz wyzyskania niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania przez osobę i dokonanie tego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że oskarżony doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. P. (1) w ten sposób, że zaoferował jej pomoc przy uzyskaniu mieszkania komunalnego z Urzędu Miasta (...) W. w D. T. i w tym celu wielokrotnie pobierał od pokrzywdzonej pieniądze w gotówce w różnych wysokościach od 700 złotych do 7700 złotych zwodząc ją, że będą one przeznaczone na różne cele związane z nabyciem tego mieszkania, celowo wprowadzając pokrzywdzoną w błąd co do możliwości i zamiaru wywiązania się ze zobowiązania pośredniczenia w uzyskaniu mieszkania, gdyż takiego zamiaru i możliwości nigdy nie miał mimo, że zapewniał pokrzywdzoną, iż możliwości takie posiada. Jednocześnie z zeznań świadków wynika, że oskarżony mimo wielu zapewnień o zwrocie należności, słów swoich nie tylko nie dotrzymał, ale zaczął kwestionować, że w ogóle pobrał jakiegokolwiek pieniądze od pokrzywdzonej mając świadomość, że w trakcie ich otrzymywania nie wystawiał pokrzywdzonej żadnych pokwitowań potwierdzających ich odebranie. Oskarżony ewidentnie zbywał pokrzywdzoną mając ją zwrotem przekazanych przez nią środków pieniężnych w późniejszym bliżej nieokreślonym terminie.

Żadnych wątpliwości nie budzi przy tym okoliczność zakwalifikowania czynu oskarżonego z art. 12 k.k. Oskarżony S. K. swojego czynu dopuścił się z góry powziętym zamiarem w wielu zachowaniach podjętych w krótkich odstępach czasu tj. w okresie od 21 stycznia 2012r. do 30 listopada 2012 roku.

Nie budzi także najmniejszych wątpliwości fakt, że w czasie popełnienia przestępstwa zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania postępowaniem była u oskarżonego w znacznym stopniu ograniczona, albowiem bezsprzecznie wynika to ze sporządzonych w przedmiotowej opinii sądowo – psychiatrycznych, które wobec braku w nich sprzeczności stanowią pełnowartościowy dowód w tej materii.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na uwadze zarówno okoliczności obciążające jak i świadczące na jego korzyść.

Do okoliczności obciążających zaliczyć należy znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu. Oskarżony nadużył bowiem zaufania osoby, która w pełni nim go obdarzyła i uważała wręcz za przyjaciela. Co więcej, pomimo świadomości, ciężkiej sytuacji materialnej i mieszkaniowej pokrzywdzonej, która wynajmowała lokal z córką, oskarżony nie posiadając żadnych skrupułów pobrał od niej bardzo dużą ilość środków pieniężnych. Wysokość szkody wyrządzonej pokrzywdzonej opiewa nadto na bardzo wysoką sumę, a co więcej do dnia dzisiejszego nie została ona nawet w części naprawiona, co jest dodatkowym argumentem przemawiającym na niekorzyść oskarżonego. Oskarżony

działał w sposób szczególnie wyrachowany i zaplanowany markując działania, które miały zwodzić pokrzywdzoną. Z powyższych względów sąd nie zdecydował się na skorzystanie z możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Okolicznością łagodzącą jest fakt, iż w czasie popełnienia przestępstwa zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania postępowaniem była u oskarżonego w znacznym stopniu ograniczona. Na korzyść Sąd przyjął również brak jego uprzedniej karalności.

Biorąc pod uwagę w/w okoliczności Sąd kierując się dyrektywą z art. 4 § 1 k.k., zgodnie z którą jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy wymierzył oskarżonemu S. K. karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku. Tak orzeczona kara będzie adekwatna do winy i społecznej szkodliwości czynu spełniając jednocześnie cele w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej. Ustawa obowiązująca poprzednio, która w sytuacji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary nie przewiduje obligatoryjnego orzeczenia obowiązku z art. 72 kk jest zdaniem sadu ustawą względniejszą.

Sąd skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary zawieszając oskarżonemu wykonanie kary na okres 2 lat tytułem próby. W ocenie Sądu w stosunku do oskarżonego pomimo popełnienia czynu o znacznej szkodliwości zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. Oskarżony nie był nigdy karany. W przekonaniu Sądu już zatem samo wydanie wyroku w niniejszej sprawie w należyтым stopniu uświadomi mu nieopłacalność i nieuchronność odpowiedzialności i w należyтым stopniu winna umotywować go do przestrzegania prawa. Oskarżony zdając sobie sprawę, iż grozi mu wykonanie kary bezwzględnej 1 roku pozbawienia wolności pomimo zawieszenia jej wykonania w przedmiotowej sprawie będzie przestrzegać porządku prawnego i nie popełni już nigdy więcej żadnego przestępstwa. W ocenie Sądu orzeczenie w stosunku do oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności stanowiłoby niewspółmierną dolegliwość i nie byłoby sprawiedliwe w odczuciu społecznym, tym bardziej, że pokrzywdzona oczekuje na zwrot swoich środków pieniężnych, zaś przebywanie oskarżonego w izolacji mogło by powodować trudności w szybkim wyegzekwowaniu przez nią jej należności. Wyznaczony przez Sąd okres warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 2 lat będzie przy tym całkowicie wystarczający dla zweryfikowania trafności postawionej pozytywnej prognozy.

Na podstawie art. 44 § 1 k.k. Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) na k. 30 poprzez ich pozostawienie w aktach sprawy.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd zwrócił pokrzywdzonej dowody rzeczowe w postaci płyty CD opisane w wykazie dowodów nr Drz (...) na k. 95 uznając je jako zbędne dla postępowania karnego.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. (2) kwotę 1 763,82 złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną oskarżonemu z urzędu.

Na marginesie należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie Sąd nie orzekał środka kompensacyjnego w postaci obowiązku naprawienia szkody w związku z okolicznością, iż Wyrokiem Sądu Rejonowego (...)w W. VII Wydział Cywilny w sprawie o sygn. VII C 319/15 z dnia 28 marca 2018r. (prawomocnym z dniem 12 kwietnia 2019r.) zasądzone od pozwanego (oskarżonego) na rzecz powódki (pokrzywdzonej) kwotę 40 000zł wraz z ustawowymi odsetkami w związku z brakiem wykupu weksla przez oskarżonego we wskazanym w wekslu terminie. Wymaga wskazania, że zgodnie z treścią art. 415 § 1 k.p.k. nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono.



Ponieważ sytuacja finansowa nie pozwala oskarżonemu S. K. na uiszczenie powstałych w toku postępowania kosztów sądowych, zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k. Sąd uznał, że zasadnym jest zwolnienie go od poniesienia przez niego w. w. należności i obciążył nimi Skarb Państwa.